

EMERGING CHURCH – CZYLI NOWO POWSTAJĄCY KOŚCIÓŁ

Emerging Church, to mało znany, ale liczny nurt duchowy, obecny w naszym kraju od około 2000 roku.

Na początku mojej drogi za Panem spotkałem grupę sympatycznych ludzi, których szczerść i zapał nie budziły we mnie żadnych wątpliwości. Jednak za każdym razem gdy poruszałem z nimi jakieś biblijne tematy to okazywało się, że mają oni na wszystko inne spojrzenie niż Biblia. Oczywiście kwestie biblijne, interpretowali w typowo humanistyczny sposób lub negowali, uznając je za staroświeckie i zupełnie nieadekwatne do naszych czasów. Skłaniali się wyłącznie do intelektualno-psychologicznej interpretacji biblii - niczym księgi mistyczno-symbolicznej, a nie jak do prawdy absolutnej i zupełnie inaczej definiowali fundamentalne prawdy Biblijne. Było to również bardzo czytelne w ich życiu, które w prawie wszystkich sferach było ukierunkowane na zadowolenie ciała, realizację własnych wizji i sukces. Również mocno egocentryczny wygląd większości tych osób, znacznie bardziej akcentował ich JA, niż śmierć starej natury, co było dla mnie wtedy bardzo niezrozumiałe.

Kilkukrotnie uczestniczyłem też w niecodziennym festiwalu o nazwie SLOT ART FESTIWAL w Lubiążu nieopodal Wołowa, którego organizatorzy twierdzili wtedy, że jest to festiwal chrześcijański. Jednak za każdym razem, doświadczałem tam konfliktu sumienia. Rzeczy z którymi się tam zetknąłem, niewątpliwie były otoczone aurą chrześcijaństwa, lecz w świetle Bożego Słowa głoszone tam typowo humanistyczną filozofię, obliczoną na spełnienie własnego JA i rozwój osobisty, za pomocą przeróżnych warsztatów muzycznych, sztuki i psychologii, a nawet para-okultystycznych praktyk wizualizacyjnych typu RPG lub Technotrans. W wizerunek tego "wesołego miasteczka" był też wpisany jakiś uniwersalny Jezus, obiecujący światu spełnione życie i wyznaczający bardzo liberalne standardy zbawienia i świętości. Wtedy zauważyłem tylko to, że nie jest to ewangelia mówiąca opamiętaniu i nowonarodzeniu, rezygnacji ze świeckiego sposobu życia i poddaniu się prowadzeniu Ducha Świętego. Wiedziałem też, że inna ewangelia nie zbawia, jednak w tamtym czasie nie potrafiłem jednoznacznie zdefiniować zawartego w tym przesłaniu fałszu.

Zaszokowała mnie wtedy "ewangelia" głoszona przez techno-punkowy psychoteatr "No Longer Music", gdyż dostrzegłem, że ich spektakl nie mówił o opamiętaniu i oddzieleniu się od świata, lecz głosił przesłanie które zacierało granice pomiędzy drogą Pańską a subkulturami typu Techno, Rasta i Punk. Treść tego psychodelicznego widowiska była humanistycznym przesłaniem, mówiącym, że stan w którym się aktualnie znajdujesz uniemożliwia ci życie pełną pierśią. Zostały w nim pominięte wątki o odrzuceniu wszystkiego co oferuje świat, tego co Biblia nazywa złem oraz o czerpaniu z zatrutych źródeł. Może jestem ograniczonym człowiekiem, ale nawet wygląd tych ludzi i forma tego przedstawienia, bardziej przypominała szyderstwo z Krzyża Golgoty, niż jakkolwiek formę głoszenie ewangelii. Zastanawiała mnie ich postawa pełnej akceptacji wszelkich niebiblijnych przekonań u poznanych osób. Natomiast jedyną rzeczą której zupełnie nie akceptowali, był brak akceptacji ich niebiblijnych poglądów, co prawie zawsze wywoływało bardzo nerwowe reakcje, a nawet wrogość. Zauważyłem też, że kilka znanych mi osób, które zanurzyły się w duchowość proponowaną na SLOT ART Festiwalu, zaczęło obsesyjnie wierzyć we własne marzenia, kreatywność i rozwój osobisty, zamiast w to, co mówi Biblia na temat zbawienia i świętego życia. Z czasem jednak dowiedziałem się, że duchowość oferowana przez organizatorów SLOT ART Festiwal, nie jest zjawiskiem zupełnie nowym, lecz nurtem, wtedy jeszcze nie rozpoznawalnym w naszym kraju.

W Stanach Zjednoczonych, ten nurt funkcjonuje już od trzydziestu lat, pod nazwą *Emerging Church* (*Nowo powstający Kościół*). Większość apologetów biblijnych oraz osób badających współczesne trendy kościoła jest zgodna, że *Emerging Church* to jeden z najbardziej zwodniczych ruchów w historii ewangelicznego chrześcijaństwa. Taka ocena wynika z faktu, że pomimo nazwy nie jest to kościół, lecz rodzaj parachrześcijańskiej subkultury o korporacyjnej strukturze, niż kościół Jezusa Chrystusa. Jego założenia jak i struktura nie jest oparta na fundamencie Biblii lecz na humanistycznej jedności, połączonej z filozofią systemów korporacyjnych. Z tej przyczyny, *Nowo powstający Kościół* pozbawiony jest jednolitej doktryny i nauczania biblijnego, i opiera się wyłącznie na przeżyciach wewnętrznych i szkoleniach korporacyjnych, aby zakorzenić w chrześcijanach mistycyzm połączony ze świeckim pragmatyzmem, co jest typowe dla wszelkiej duchowości kontemplacyjnej New Age.

Najbardziej znani liderzy Emerging Church w Stanach Zjednoczonych to: Dan Kimball, Brian McLaren, Rob Bell, Richard Foster, Bob Buford, Tony Campolo, Phyllis Tickle, Marcus Borg, Dallas Willard, Leonard Sweet, Brennon Manning, Eugene Peterson, Donald Miller, Erwin McManus, Tony Jones, Doug Pagitt, Jim Willis, Richard Rhor, Andy Stanley, John Ortberg, Frank Viola, Laurie Beth Jones, Ruth Haley Barton, Shane Claiborn, Shane Hipps, Spencer Burke, Peter Rollins, Steve Chalke, Nadia Bolz-Weber, Jay Bakker.

Polecamy filmy omawiający filozofię i korzenie ruchu *Emerging Church*:

[PRAWDZIWE OBLICZE NOWO POWSTAJĄCEGO KOŚCIOŁA cz.1](#)

[PRAWDZIWE OBLICZE NOWO POWSTAJĄCEGO KOŚCIOŁA cz.2](#)

[NOWO POWSTAJĄCY KOŚCIÓŁ - DROGA DO RZYMU](#)

[NOWE OBLICZE DUCHOWOŚCI MISTYCZNEJ](#)